



**Magiczny
Kraków**

Zaproś Mamę do kina!

2014-05-23

Dzień Matki w Multikinie potrwa cztery dni! Z okazji tego święta, Multikino przygotowało specjalną ofertę. Każdy kto zaprosi swoją mamę do kina w dniach 23-26 maja i kupi bilet na jeden z trzech filmów: „Kochanie chyba Cię zabiłem”, „Yves Saint Laurent” albo „Casanova po przejściach” - drugi otrzyma gratis.

„Casanova po przejściach” to komedia Johna Turturro. Murray Schwartz (Woody Allen), właściciel antykwariatu, popada w problemy finansowe. Postanawia namówić nieśmiałego przyjaciela, pracującego w kwiaciarni Fioravante (John Turturro), na spotkanie ze swoją dermatolog (Sharon Stone). Nie chodzi jednak o zwyczajną wizytę u lekarza, tylko o spełnienie seksualnych fantazji znudzonej życiem pani doktor. Oczywiście za pieniądze. Fioravante, choć z oporami, zgadza się na propozycję. W końcu czego nie robi się dla przyjaciół w potrzebie? Tak zaczyna się dochodowy biznes dwójki panów, który z dnia na dzień przynosi większe zyski, gdyż sława kochanka do wynajęcia zatacza coraz szersze kręgi. Jednak pewnego dnia, za sprawą Murraya, Fioravante pozna kolejną potencjalną klientkę - Avigal (Vanessa Paradis). To spotkanie odmieni na zawsze życie obojga.

Film **„Kochanie, chyba cię zabiłem”** to pełna humoru komedia sensacyjna o zbrodni z przypadku i śledztwie wbrew wszelkim procedurom, w której Zbigniew Zamachowski odkrywa przed widzami swoje nowe, zabójczo zabawne wcielenie. Śledczy Wierzbowski (Ireneusz Czop) - samozwańczy twardziel i naśladowca Brudnego Harry'ego, doprowadza do załamania nerwowego kolejnego partnera, do reszty wyczerpując cierpliwość szefa. Zmęczony wybrykami Wierzbowskiego przełożony skazuje go na towarzystwo funkcjonariusza Grasia (Arkadiusz Jakubik), chorobliwie przesadnego specjalisty od... papierkowej roboty. Niekonwencjonalny duet szybko staje przed największym wyzwaniem w karierze. Wszystko za sprawą Jana (Zbigniew Zamachowski), który pechowo zastrzelił niewierną żonę (Iza Kuna) i jej kochanka (Leszek Lichota). Nieustępliwi policjanci ruszają tropem zabójcy, a lista ofiar kilera z przypadku niespodziewanie zaczyna się wydłużać...

„Yves Saint Laurent” to z kolei niezwykła i pasjonująca historia szalonej miłości jednego z największych projektantów mody - Yves Saint Laurenta. Mając zaledwie 21 lat poznał smak wielkiej sławy i jeszcze większej miłości. Paryż, rok 1957. Chorobliwie nieśmiały i niewiarygodnie wrażliwy Yves Saint Laurent tworzy swą pierwszą kolekcję dla najbardziej prestiżowego domu mody Dior. Efekt jest oszałamiający - cały Paryż pada do jego stóp. Podczas pokazu awangardowy wizjoner poznaje miłość swojego życia. Tworzenie i pasja przeplatają się w filmie z cierpieniem miłosnym, a rozkoszne chwile z okresami zwątpienia. „Yves Saint Laurent” to portret geniusza mody, który potrafił walczyć o swoje marzenia.

Na koniec dodamy jeszcze, że promocja obejmuje również bary kinowe - kupując dwie kawy płacisz za jedną. Dzięki przedłużonemu Dniu Matki każdy będzie mieć szansę spędzić miłe chwile ze swoją mamą!